

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Odwrót

(J.) Dwa i pół miesiąca temu, gdy prasa masonska i pacyfistyczna na wieść o zwycięstwach włoskich w Abisynji prorokowała zaostrenie sankcyj, embargo na naftę, a nawet wojnę angielsko-włoską — pisaliśmy na tem miejscu:

„Jeżeli wieloryb brytyjski zdecydował się na wojnę z rzymską wilczycą, może, za cenę zburzenia pokoju Europy, ocalić Etyopję i jej Króla Królów. Ale czy decyzyja ta nastąpi? Dziś coraz wyraźniej widać, że nie. Pogrozić, utrudnić życie — można. To nie kosztuje. Ale narażać krew żołnierzy i marynarzy brytyjskich? To się nie opłaca!”

Przytoczyliśmy również depeszę z roku 1911, w której stwierdzano, że „Anglia nie ścierpi rabunku zamierzonego na Turcji (aneksji Trypolisu przez Włochy) i przestrzega Europę, że znajduje się w przededniu nowego zbrodniczego zamachu...” itd., poczem przypomniałmy, iż rząd brytyjski mimo groźnych słów, pogodził się bardzo łatwo z faktem dokonany, co pozwala sądzić, że i praktyka roku 1936 nie będzie inna.

Wypadki potoczyły się ściśle według przewidywań. Anglicy — co świadczy dobrze o ich realizmie, mieli odwagę przyznania się do porażki i wyciągnięcia z niej konsekwencji. Dobrze również świadczy o rządzie Baldwina, że nie ucieka przed niemiłą sytuacją, jaka go czeka na sesji Ligi Narodów i, nie chowając się za płecy żadnego mniejszego państwa, decyduje się samemu postawić wniosek o cofnięcie sankcji. Tak więc minister Eden publicznie wypije w Genewie piwo, które nawarzył. Jest w tem dużo cywilnej odwagi. Dlatego nie miał racji Lloyd George, gdy, młotając się historycznie w Izbie Gmin, wołał pod adresem ław rządowych: „Tam siedzą tchórze!” Nie miał racji i nie miał — on właśnie — prawa rzucania inwektyw, on, który malodusznie opuścił w 1922 roku króla Konstantyna Greckiego z chwilą, gdy ów niedoszły cesarz bizantyjski pobity został przez Kemala Paszę...

Tak więc sankcje zostaną zniesione.

Rewizja okólników w ministerstwach

Niedawno min. skarbu dokonało rewizji okólników wydziału personalnego i skasowało około 3000 zbędnych już lub przestarzałych zarządzeń okólnych.

Za tym przykładem, jak słychać pójść mają inne ministerstwa i wycofać zbędne okólniki w celu unikania biurokratyzmu i

Pogodniej cieplej

Na Polesiu i Podlasiu oraz miejscami na Mazowszu przeszły wczoraj popołudniu burze i przełotne deszcze. W pozostałych dzielnicach było naogół dość pogodnie. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 14 st. w Brześciu n/B., 16 w Lublinie, 17 w Krakowie, 18 w Lwowie, 19 w Mławie i Przemyślu, 20 w Gdyni i Pińsku, 21 w Tarnopolu, 22 w

Motywy zejść w Przytyku w oświetleniu obrońców i powodów

RADOM 20.6. Na dzisiejszym posiedzeniu przemawiali w dalszym ciągu przedstawiciele powództwa cywilnego. Adwokat Gajewiczowa popiera powództwo cywilne w wysokości 1 zł. imieniem Stanisława Kubiaka, postrzelonego przez żydów na ulicy.

— Został on przez Jankla i Luzera Kirszenmajerów postrzelony zdradziecko z tyłu i przez długie tygodnie walczył w szpitalu ze śmiercią. Ma on jedną morgę ziemi co daje mu miesięcznie 33 grosze, według wycen p. starosty. I złotówka w tych warunkach jest trzymiesięcznym dochodem Kubiaka z jego ziemi.

Pan prokurator zwałczal przed nami biedę żydów w Przytyku, którzy mają tygodniowo 50 zł. obrotu, to także w tem zestawieniu wygląda nędza Kubiaka? Gdy Kubiak otrzyma symboliczną złotówkę, kupi lampkę oliwną i zanieśli przed ołtarz w kościele św. Trójcy, który sąsiaduje z więzieniem, gdzie jego bracia od trzech miesięcy oczekują na wyrok sądowny.

Adw. Ferensowicz występuje z powództwem w imieniu poranionego Kowalczyka, wykazuje że stroną atakującą podczas zejść w Przytyku byli żydzi. Mieli oni broń, a kto się zbroi, nie robi tego bez celu. Wybrano na zejście dzień 9 marca jako dzień wielkiego jarmarku wiosennego. Świadkowie stwierdzili, że przywódcami byli Felberg i Zajda. Na ich rozkaz żydzi utworzyli szpalę, przez którą przepuścili chłopów, strzelając do nich z ukrycia.

Adw. Kowalski z Łodzi wysłuchiwany jest z wielkim zainteresowaniem. Mówca dowodzi, że takie zejścia, jak w Przytyku leżą w interesach żydostwa. Świadkowie, jak podkomisarz Mickie stwierdzili skuteczną broń do handlu żydowskiego. Ostatnio w Przytyku było 60 straganów polskich a tylko 8 żydowskich. „Ta walka — mówi dalej adwokat, którą nasz chłop wypowiedział żydostwu, ogromnie żydów irytowała.”

Przewodniczący: — W tej sali niema żadnych obozów. Zechce pan adwokat unikać takiego formułowania.

Adw. Kowalski odczytuje dalej urywki z prasy żydowskiej, aby udowodnić, że bojkot był dla żydów przytyckich wielkiem niebezpieczeństwem, że alarmowano centralne władze żydostwa, a zejścia w Przytyku miały wykazać całemu światu rzekomą krzywdę żydowską.

Niema niezawisłości narodu, gdy gospodarka narodu jest w obcych rękach. Po pokoleniu, które zdobyło niepodległość polityczną, przyszła kolej na następne, które zdobyć musi dla narodu niepodległość gospodarczą. To nie jest walka na dwa tygodnie i oskarżenia z obu stron wiedzą dobrze, że to

Ustawa o pełnomocnictwach w komisji Senatu

Połączone komisje senackie prawnicza i budżetowa obradowały wczoraj nad uchwalonym już przez Sejm projektem ustawy o pełnomocnictwach.

Ustawę referował sen. Gołuchowski. Przypominając, że Sejm i Senat w ciągu niedługiego czasu swego istnienia udzielają rządowi pełnomocnictw już po raz trzeci, ale wymaga tego sytuacja gospodarcza i konieczność szybkiego działania. Mówca stwierdza, że dekrety ogłoszone na podstawie poprzednich pełnomocnictw wydały pożądaną skuteczną, dodaje jednak, że szczególnie w odniesieniu do emerytów państwowych, mogły być sprawiedliwsze. Przelewając na odcinku gospodarczym swoją władzę na rząd, Senat uważa, że rząd a w szczególności p. minister skarbu przyjmuje na siebie pełną odpowiedzialność za wyniki zamierzonego programu i polityki gospodarczej.

Zamknięte szkoły spowodu epidemii szkarlatyn

GLEBOKIE, 20.6. (PAT). Na terenie gminy hermanowickiej i miłokajewskiej pow. dzisieńskiego zaplanowała epidemia szkarlatyn. Szkoły powszechne w Jamnie i Karolinie zostały zamknięte. Na miejsce wyjechała kolumna epidemiologiczna.

Przeciw Boussacowi chce zeznawać francuski generał

W głośnej sprawie karnej, wytoczonej członkom usuniętego de-

cyzją sądową Zarządu sp. akc. Zaktadów Zyrardowskich z ramienia koncernu Boussaca, zaszyły w czasie kończącego się śledztwa sensacyjne momenty. Władcom sądowno - śledczym zgłosił gotowość przybycia do Polski i złożenia zeznań generał armii francuskiej, Farret z Paryża.

Gen. Farret wystąpił na terenie Francji przeciwko machinacjom koncernu Boussaca, gdyż stał on również narażony na straty wskutek posunięć tego koncernu.

Czy polskie władze sądowe przyjmą propozycję — dotąd tego niewiadomo.

Trocki — agentem Rosji na terenie Francji i Czechosłowacji

PARYŻ 20.6. „Le Jour” zamieścił artykuł, odsłaniający kulisy akcji komunistycznej we Francji, a w szczególności wykazujący istnienie ścisłego kontaktu pomiędzy zwolennikami Trockiego, a Kominternem.

Fakty te zostały ujawnione przy obserwowaniu działalności grupy trockistów w Pradze. Szef tej grupy, niejaki Meichler, nawiązał kontakt z Bucharinem już w czasie jego podróży do Pragi. Wkrótce potem na konto bankowe

Meichlera wpłynęły znaczne sumy, rzekomo pochodzące od trockistów amerykańskich, a w rzeczywistości wpłacone przez jeden z banków szwajcarskich, którym zazwyczaj posługuje się Komintern.

Na podstawie przedsięwziętych w Pradze poszukiwań, okazało się, że Trocki pracuje w Europie, zgodnie z instrukcjami, wydawanymi mu przez Komintern. Fakt ten potwierdza analiza stanu majątkowego Trockiego, który dysponuje

sumami o wiele większymi niż mógłby mieć ze swej pracy publicystycznej. Już w r. 1932 Trocki posiadał w Konstantynopolu w „Deutsche Bank” konto w wysokości 100.000 funtów tureckich, a ponadto rozporządzał rachunkiem bieżącym w Banco di Roma, oraz kontem w jednym z banków amsterdamskich, gdzie posiadał ponadto safe.

Trocki ściśle wykonywuje instrukcje Kominternu, posługując się w tym celu Meichnerem na terenie Pragi, a niejakim Zellerem w Genewie.

Dla zamaskowania tego stanu rzeczy zostały rozpowszechnione inspirowane przez Komintern pogłoski na temat istnienia 4-ej międzynarodówki pod kierownictwem Trockiego. W istocie rzeczą czwartą międzynarodówką jest tylko jedna z form organizacyjnych trzeciej międzynarodówki i ma na celu prowadzenie propagandy komunistycznej przedewszystkiem we Francji i Czechosłowacji, w których to krajach sam Komintern nie może się jawnie afiszować ze względu na sojusze sowiecko-francuski i sowiecko-czeski.

Gra Kominternu jest jasną. Trockiści wykonują obecnie najbardziej niebezpieczną pracę rewolucyjną. Ostatnie wydarzenia we Francji i trudności, na jakie napotkał rząd Bluma w chwili gdy miał opanować ruch strajkowy, są najlepszą ilustracją działalności Kominternu, rozwijanej przy pomocy Trockiego.

Obecnie rzekomi trockiści tworzą we Francji grupy milicji robotniczej zakładają tajne składy broni. Akcją tą kieruje niejaki Marceli Marinet. Ponadto trockiści rozwijają ożywioną działalność w koloniach francuskich, a zwłaszcza wśród wojsk tubylczych.

R.W.D. w Hiszpanji

BARCELONA 20.6. Po raz pierwszy na lotnisku w Prat de Llobregat wylądowała polska awionetka turystyczna „RWD-13” własność Aeroklubu Poznańskiego. Załogę stanowią kpt. Kropiński, dr. Kąkrowski i kpt. Zbrowski. Lot do Barcelony odbył się sześciu dni, z wyjątkiem straty kilku dni spowodowanych warunkami atmosferycznymi w Bawarii. Trasa powrotna prowadzi przez Włochy.

Herszt terrorystów ukraińskich w Szwajcarii Konowalec korzysta nadal z opieki rządu litewskiego

GENEWA, 19. 6. W tych dniach aresztowano w Genewie kilka osób, które wykonywały nadzór nad mieszkaniem znanego terrorysty ukraińskiego Konowalec. Jak twierdzą niektóre tutejsze pisma, Konowalec przebywał niedawno znowu w Genewie. Prasa tutejsza poświęca tym aresztowaniom dużo uwagi, twierdząc, że aresztowane osoby działały z polecenia rządu sowieckiego, który obawiał się, że Konowalec przygotowywał zamach na mającego przybyć do Genewy względnie Montreux, komisarza sowieckiego Litwinowa.

Dzisiejszy „Le Travail”, organ tutejszej prosowieckiej partii socjalistycznej i obecnego szefa rządu genewskiego Nicolle'a, zamieszcza w związku z tą sprawą dwa artykuły, w których krytykuje ostro władze federalne za udzielenie Konowalcowi gościnności.

Dziennik przypomina przy tej sposobności dokumenty, ujawnione w czasie procesu warszawskie-

go, z których wynikało, że rząd litewski udzielał poparcia i finansował terror ukraiński, że wydawał tymże terrorystom fałszywe paszporty i że wreszcie Konowalec odbywał konferencje w Zurichu i w Genewie z b. ministrem spraw zagranicznych Litwy Zau-niusem. Dziennik stwierdza, że dzięki interwencji konsula litewskiego w Zurichu władze federalne pozwoliły Konowalcowi mieszkać najprzód w tem mieście, a następnie w Genewie.

„Le Travail” przypomina, że delegacje uczestniczące w pracach Ligi Narodów, zwracały kilkakrotnie uwagę władz policji genewskiej na działalność Konowalec i niebezpieczeństwo wynikające z jego obecności. W ciągu trzech ostatnich lat — pisze dziennik — departament kantonalny sprawiedliwości i policji wydalał trzykrotnie Konowalec z Genewy, ale za każdym razem prokuratorja federalna wskutek interwencji konsula litewskiego w Zurichu polecała, aby wstrzymać wy-

konanie jednostronnego zarządzenia. Prokuratorja federalna oświadczyła nawet, że proces warszawski nie wykazał niczego, co byłoby ujmą dla Konowalec. Gdy jednak departament kantonalny sprawiedliwości i policji przesłał p. Staemxpfla (prokuratorowi federalnemu) kopję niektórych dokumentów z procesu warszawskiego, władze federalne musiały zmienić zdanie i Konowalec otrzymał zawiadomienie, iż dn. 25 maja ma opuścić Szwajcarię. Temniemniej jednak uzyskał przedłużenie terminu do dn. 6 czerwca br. Konowalec zwrócił się nawet o pozwolenie pobytu w Montreux. Nie zostało ono udzielone, naskutek sprzeciwu policji kantonalej Waud.

Pismo pisze wreszcie, że naskutek tego stanowiska władz federalnych, niektóre rządy zmuszone zostały do zorganizowania własnego nadzoru nad Konowalcem. Dziennik protestuje wreszcie przeciwko aresztowaniu osób, które nadzorowały Konowalec.

Za inwilgowanie Konowalec aresztowano obywatela szwajcarskiego Plauque oraz obywatela duńskiego Nordmana, który finansował wywiad. Ustawy szwajcarskie nie pozwalają cudzoziemcom prowadzić dochodzeń ani też obserwacji na terenie Szwajcarii.

Na str. 3-ej zamieszczamy artykuł p. t. „U źródeł antyjudajizmu”